



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



BARDZO
MŁODA KULTURA
woj. lubuskie

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu
Narodowego Centrum Kultury: Bardzo Młoda Kultura 2023–2025

Bardzo Młoda Kultura 2023-2025 – woj. lubuskie

Ewaluacja lokalna

Biuro Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze, 2025

Badania w ramach programu NCK Bardzo Młoda Kultura 2023-2025

SPIS TREŚCI

Założenia ewaluacji lokalnej	2
Sesja plakatuwa „Podróże z kulturą”	3
Ankiety wydzieranki.....	6
Skrócony opis podsumowujący ewaluację projektu	10

Założenia ewaluacji lokalnej

Zgodnie z regulaminem programu ewaluacja była przeprowadzana w ramach lokalnych partnerstw, nawiązanych dla realizowania lokalnych projektów edukacyjno-animacyjnych z udziałem młodzieży. Projekt *oTWARTE relA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ* w Galerii BWA powstał w partnerstwie obejmującym realizującego projekt partnera operatora programu w województwie lubuskim - Regionalnego Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze (RCAK), którym jest Biuro Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze oraz partnerów lokalnych współpracujących z realizatorem projektu – Liceum Ogólnokształcące Salomon, Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zielonej Górze i Grupę nieformalną młodzieży „Po prostu”.

Celem ewaluacji lokalnej było:

- Określenie odniesienia projektów lokalnych do potrzeb młodzieży w kontekście jej wolnego czasu oraz podmiotowego uczestnictwa w kulturze z uwzględnieniem dwóch aspektów tematycznych:
 - komunikacji międzykulturowej/kontaktów z różnorodnością kulturową
 - lokalnego dziedzictwa kulturowego/ tożsamości lokalnej.
- Określenie sposobów zaangażowania młodzieży w diagnozę lokalną, realizację oraz ewaluację projektów.

Ewaluację przeprowadzili realizatorzy partnerstw lokalnych przy wsparciu zespołu badawczego z Uniwersytetu Zielonogórskiego – partnera RCAK. Zespół badawczy przygotował niezbędne materiały i narzędzia do realizacji ewaluacji przez partnera regionalnego. Przeprowadził także dwa szkolenie oraz monitorował postępy w realizacji ewaluacji oraz służył pomocą w formie bieżących konsultacji.

Do ewaluacji projektów lokalnych wykorzystano metodę panelu z elementami warsztatu. W ramach tej metody zastosowano dwie techniki: sesję plakatową „Podróże z kulturą” oraz Ankiety-Wydzieranki. Efektami przeprowadzonej ewaluacji są: dokumentacja fotograficzna sesji plakatowej „Podróże z kulturą”, wypełnione Ankiety-Wydzieranki oraz Skrócony opis podsumowujący ewaluację projektów lokalnych przygotowany przez partnerów lokalnych.

W badaniach ewaluacyjnych wzięła udział młodzież, która uczestniczyła w projekcie *oTWARTE relA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ* w Galerii BWA.

Sesja plakatowa „Podróże z kulturą”

W trakcie sesji plakatowej młodzież, która uczestniczyła w projekcie oWARTE relA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ w Galerii BWA odpowiadała na pięć otwartych pytań, które stanowiły punkt wyjścia do dyskusji. Przedstawiciele partnera lokalnego dokumentowali fotograficznie spotkanie. Dokumentacja ta została przekazana Zespołowi Badawczemu, który reprezentował operatora programu w województwie lubuskim – Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze (RCAK).

Co się działo w projekcie?/co robiliście?

- stworzyliśmy wspólną wystawę (3 odpowiedzi)
- wszystko (3 odpowiedzi)
- malowaliśmy (2 odpowiedzi)
- tworzyliśmy pracę w różnych technikach (2 odpowiedzi)
- wycieczka po pizzę (2 odpowiedzi)
- abstrakcje
- dzięki różnym tematom zajęć poznałem techniki artystyczne, których wcześniej nie znałem
- mogliśmy tworzyć to, na co mieliśmy ochotę w danym momencie
- odpoczynek
- poznałem nowe rzeczy
- robiliśmy plakietki i wiele innych rzeczy
- robiliśmy w linorycie

Co było cenne w projekcie? Jakie były plusy projektu? Co Wam się podobało?

- kreatywność (4 odpowiedzi)
- możliwość odkrycia nowych technik (3 odpowiedzi)
- pizza (2 odpowiedzi)
- klimat/atmosfera (2 odpowiedzi)
- wystawa (2 odpowiedzi)
- dowolność i swoboda
- fajni uczestnicy i prowadzący
- linoryt i możliwość dowolnego tematu
- możliwość robienia przypinek
- możliwość wyrażania swoich pomysłów
- nauczyłam się robić coś fajnego rękami
- nowi ludzie

- podobało mi się że miałem okazję do poznania ludzi o podobnych zainteresowaniach
- wykonywaliśmy ciekawe zadania
- wystawa
- znajomi

Co wymagałoby zmiany w projekcie?/Jakie były minusy? Co Wam się nie podobało?

- więcej jedzenia, tosty, więcej żelków i soczków gofry, naleśniki (8 odpowiedzi)
- nie widzę nic do poprawienia/żadnych minusów/wszystko mi się podobało (7 odpowiedzi)
- więcej czasu/dłuższe zajęcia (3 odpowiedzi)
- więcej zajęć w roku szkolnym (2 odpowiedzi)
- gotowanie
- herbata
- więcej atrakcji
- więcej wystaw z naszymi pracami

Jakie efekty przyniósł projekt? Co Wam dało uczestnictwo w projekcie? Czego się nauczyliście?

- nowi ludzie/nowe znajomości (3 odpowiedzi)
- nauczyłam się nowych technik plastycznych (2 odpowiedzi)
- lepszy samopoczucie
- malowanie akwarelami i farbami plakatowymi
- miło spędziłam czas
- mogłam ciekawie spożytkować czas
- możliwość wyrażania swoich pomysłów
- pobudzenie do kreatywnego myślenia
- projekt rozwinął moją kreatywność
- projekt sprawił że jestem bardziej otwarta na poznawanie nowych ludzi
- satysfakcję
- zachęcenie do robienia kolaży

Jak projekt zmienił Wasz sposób spędzania czasu wolnego?

- chęć do malowania (2 odpowiedzi)
- nie zmienił bardzo/nic (2 odpowiedzi)
- inne spojrzenie na świat
- nie mam czasu
- rozwijanie się artystycznie
- rysowanie
- szkoła
- szycie to życie
- uczę się na matkę
- w wolnym czasie maluję, szydełkuję i spędzam czas kreatywnie

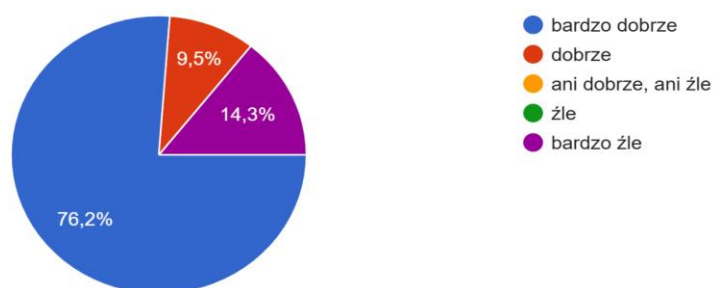
Ankiety-Wydzieranki

Ankietę-wydzierankę wypełniło dwudziestu jeden uczestników projektu *oTWARTE reIA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ w Galerii BWA*. Zdecydowanie najczęściej badani ocenili projekt bardzo dobrze. Trzy osoby oceniły projekt bardzo źle, dwie dobrze.

Wykres 1. Ogólna ocena projektu

Jak ogólnie oceniasz projekt?

21 odpowiedzi



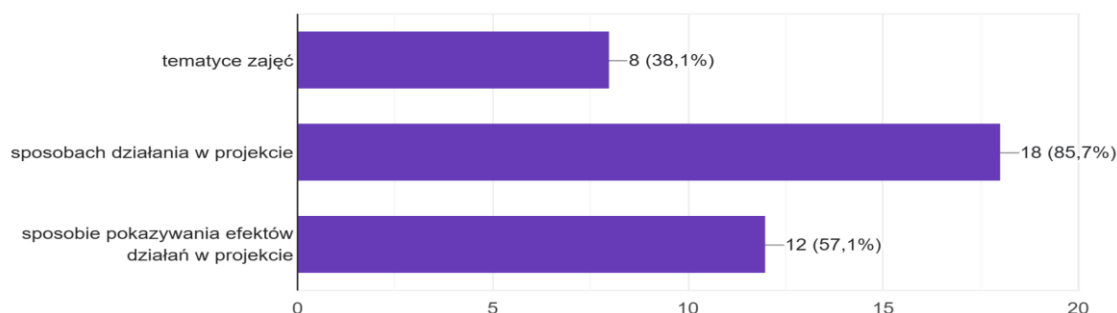
Źródło: opracowanie własne

Osiemnaście z dwudziestu jeden młodych badanych wskazało, że w projekcie *oTWARTE reIA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ w Galerii BWA* mogło współdecydować o sposobach działania. Dwanaście osób zaznaczyło, że mogło współdecydować o sposobach pokazywania efektów działań w projekcie, a 8 o tematyce zajęć.

Wykres 2. Możliwości współdecydowania w projekcie

W projekcie mogł(a)ś współdecydować o...

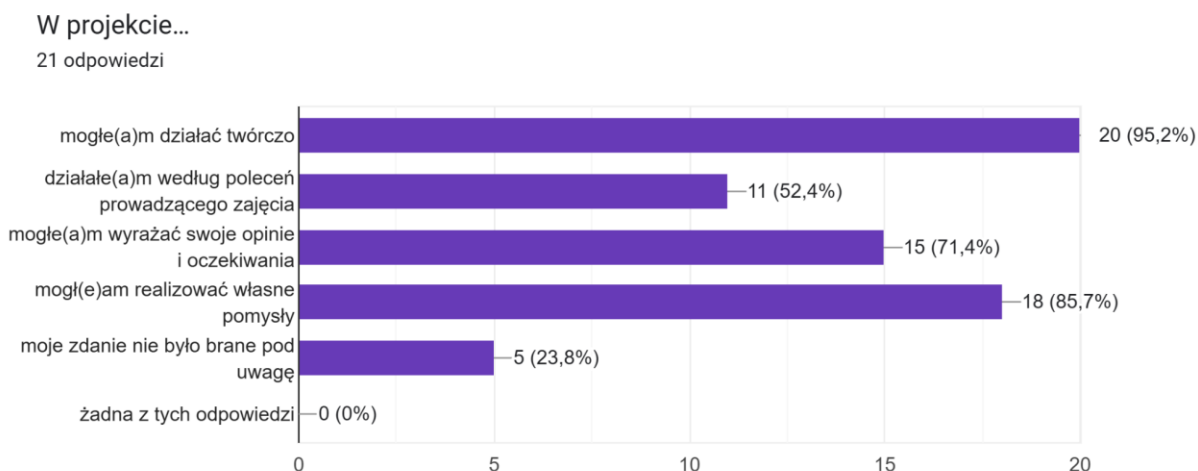
21 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Prawie każdy uczestnik ewaluacji projektu *oTWARTE relA(k)CJE- MŁODZIEŻ* robi WYSTAWĘ w Galerii BWA zadeklarował, że mógł w czasie jego trwania działać twórczo. Osiemnastu badanych wskazało, że mogło realizować własne pomysły, a piętnastu, że mogło wyrażać swoje opinie i oczekiwania. Nieco więcej niż połowa młodzieży stwierdziła, że w projekcie działała według poleceń prowadzącego zajęcia. Należy podkreślić, że 23,8% respondentów wskazało, że ich zdanie nie było brane pod uwagę.

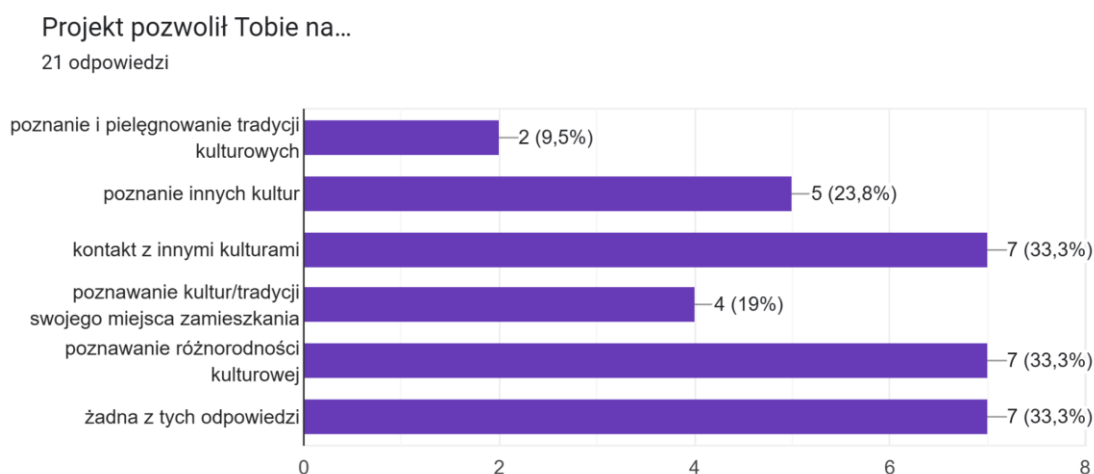
Wykres 3. Wymiary podmiotowego uczestnictwa młodzieży w projekcie



Źródło: opracowanie własne

Co trzeci uczestnik projektu *oTWARTE rela(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ* w Galerii BWA, który uczestniczył w ewaluacji wskazał, że dzięki udziałowi w projekcie miał możliwość kontaktu z innymi kulturami, poznania różnorodności kulturowej. Pięciu badanych stwierdziło, że projekt pozwolił im na poznanie innych kultur, a czterech, że na poznanie kultury/tradycji swojego miejsca zamieszkania. Zdaniem dwóch badanych udział w projekcie dał im możliwość poznania i pielęgnowania tradycji kulturowych. Należy podkreślić, że jednocześnie co trzecia osoba badana wybrała odpowiedź, że udział w projekcie nie pozwolił jej na poznanie żadnego z wymienionych aspektów zarówno własnej, jak i innej kultury.

Wykres 4. Rodzaje działań podejmowanych w projekcie



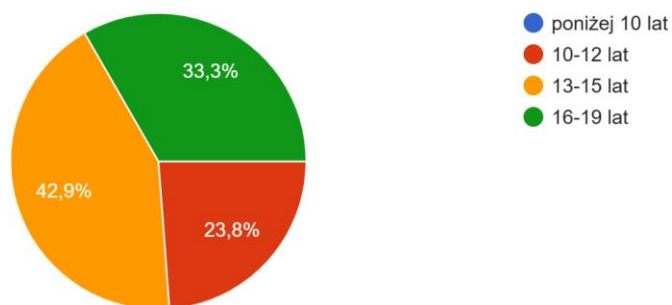
Źródło: opracowanie własne

Uczestnicy ewaluacji projektu *oTWARTE rela(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ* w Galerii BWA stanowili zróżnicowaną grupę jeżeli chodzi o wiek. Najliczniej reprezentowaną kategorią (42,9%) były osoby w wieku 13-15 lat. 33,3% młodzieży było w wieku 16-19 lat, a 23,8% w wieku 10-12 lat.

Wykres 5. Wiek młodzieży

Wiek

21 odpowiedzi



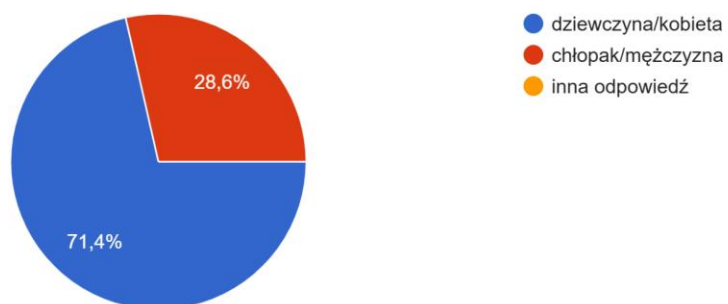
Źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość młodzieży, która wzięła udział w ewaluacji projektu *oTWARTE reIA(k)CJE- MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ w Galerii BWA* to były dziewczyny/kobiety. Ankietę-wydzierankę wypełniło tylko 28,6% chłopców/mężczyzn.

Wykres 6. Płeć młodzieży

Płeć

21 odpowiedzi



Źródło: opracowanie własne

Skrócony opis podsumowujący ewaluację projektu

Skrócony opis podsumowujący ewaluację projektu *oTWARTE relA(k)CJE-MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ* w Galerii BWA przygotował przedstawiciel partnera lokalnego.

Projekt pt. *oTWARTE rel A(k)CJE – MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ!* To głównie działania w ramach projektu przebywających w Zielonej Górze w wieku od 14 do 19 lat, która w okresie wakacyjnym poszukiwała możliwości twórczego i wartościowego spędzenia czasu w okresie wakacji. W dniach 18- 22.08 odbyły się warsztaty, w dniach 22–24.08 wystawa oraz warsztaty dla znajomych i bliskich. W projekcie wzięły udział 23 osoby, z tego 21 osób uczestniczyło codziennie w warsztatach, 2 osoby wzięły udział tylko w warsztatach Cezarego Bednarczyka - technika akwareli. Na warsztaty osoby zapisywały się przez formularz internetowy umieszczony na stronie Galerii BWA, zapisy trwały od 1 lipca a w kwestionariuszu był punkt o potrzebach uczestniczek/ków. Projekt zakładał uczestnictwo 15 osób, w ciągu dwóch dni wypełniła się lista uczestników, więcej niż zakładał projekt. Nie było zrobionej promocji wydarzenia- tylko odbyły się dwa wywiady do radia w których zaproszono młodzież na warsztaty i tylko post na stronie BWA. Osoby biorące udział w projekcie była w wieku 12-19 lat, największa grupa to osoby 13-15 rokiem, a kilka osób miało 12 lat. Młodzież była zróżnicowana pod względem wcześniejszych doświadczeń ze sztuką – od pasjonatów twórczości plastycznej (uczestniczyli wcześniej w warsztatach w galerii BWA) po młodzież dopiero odkrywająca świat kultury wizualne (przyszli z koleżanką albo kolegą), młodsze osoby najczęściej zapisali rodzice. W projekcie także wzięły udział osoby, które w galerii były po raz pierwszy, najczęściej o wydarzeniu dowiedziały się od znajomych, z którymi przyszli na warsztaty, ale również od swoich nauczycieli - Cezarego Bednarczyka i Katarzyny Grabias-Banaszewskiej. W projekcie nie wzięła udziału żadna osoba z Liceum Plastycznego (była tylko jedna osoba, która ma zamiar zdawać do Liceum Plastycznego - Ola). Projekt zrealizował założenie współpracy z rówieśnikami o różnych doświadczeniach, pochodzeniu czy perspektywach (w projekcie wzięły osoby ze szkół podstawowych i liceum oraz (1 osoba z Lubuska, 1 osoba z I roku studiów, osoba z Ukrainy, 1 osoba z niepełnosprawnością i 1 osoba w spektrum autyzmu) - dane wynikające z formularza i rozmowy z osobami. Na warsztaty z akwareli dodatkowe 2 osoby przyszły tylko na ten warsztat (osoby z dodatkowych zajęć plastycznych z szkoły Twórczych Poszukiwań).

Zajęcia prowadzili kolejno: 18.08- Katarzyna Grabias-Banaszewska warsztaty z kolażu, 19.08 Marta Trawińska technika graficzna linoryt, 20.08 Cezary Bednarczyk technika malarska- akwarela, 21.08 Agata Augustyniak malarstwo i rysunek, 22.08 Małgorzata Dobrucka techniki mieszane. Warsztaty z zaproszonymi osobami przeplatały się ze spotkaniami przed i po warsztatowymi podczas których młodzież mogła tworzyć- m.in. przypinki, nadruki na torby, vleпки itp. ale także młodzież mogła kończyć prace z poprzedniego dnia, to oni decydowali o tym co będą robić podczas tych spotkań. Jedynym ograniczeniem były warsztaty z zaproszonymi osobami, wtedy wszyscy robili to co zakładał warsztat i to co prowadzące osoby przedstawiały. Projekt zakładał uczestnictwo w wybranych warsztatach i przyjscia na chwilę, jednak okazało się że młodzież uczestniczyła najczęściej w godzinach 10:30-13:30, były tylko nieliczne spóźnienia. Młodzież mogła zostawać dłużej aby tworzyć i praktycznie każdego dnia zostawali dłużej, w czwartek kiedy był montaż wystawy część osób została do 17:00. Przez czas trwania projektu opiekunką młodzieży była – Małgorzata Dobrucka, która również prowadziła spotkania, rozmowy... prowadzone były w partnerskiej formie, zakładającej jak największą partycypację młodzieży w decyzjach o formie spotkań, przebiegu i planowaniu kolejnego dnia np. rozmowy o poczęstunku i potrzebach młodzieży „chcemy dużo żelków”, „tylko żelki!”- te sugestie padały najczęściej. Jako opiekunka grupy każdego dnia przeprowadzałam rozmowy odnoszące się do potrzeb i pomysłów na kolejny dzień i sugestiach do tego jak mają wyglądać te spotkania, nie ukrywam, że dość często pytałam: „A jutro będziesz?” „Kierując do każdego/ej z osobna osoby sukcesem i satysfakcją jest to, że przychodzili, ku wielkiemu zaskoczeniu i radości, aby wspólnie spędzać tak naprawdę wolny, wakacyjny czas. Młodzież chętnie spędzała czas i przerwy w przestrzeni przygotowanej przez nich samych w małej Sali wystawowej - można się było tam położyć, usiąść na leżaku itp. Młodzież potrzebowała miejsca do odpoczynku, relaksu i ciszy, czasami tylko korzystali z telefonów (młodszy - chłopcy, to im zdarzało się grać na telefonach).

Pierwszego dnia projektu można było zaobserwować ogromną różnorodność osób, jednak od samego początku zauważyłam nić porozumienia i zainteresowania sobą nawzajem – słuchali siebie nawzajem i bardzo chętnie mi.in kończyli hasła z zadania integracyjnego. Wypisane hasła na kartce, które każdy/a miał dokończyć: Jestem... Mam ... Nigdy... to zadanie było przygotowane wraz z pierwszą prowadzącą Katarzyną Grabias- Banaszewska, jako forma poznania i opowiedzenia czegoś o sobie na „dzień dobry”.

Pierwszego dnia równie powstały autoportrety wykonane w technice wycinanki z czarnego papieru, z doświadczenia wiem, że ta forma zawsze się sprawdza (choć autoportret to bardzo trudny temat nie tylko dla młodzieży). Wskazówki i łatwa forma składania i wycinania poszczególnych elementów sprawiła, że młodzież już przy pierwszym zadaniu bawiła się doskonale, co sugerowało, że młodzież chce poznawać nie tylko nowe techniki ale również siebie nawzajem. Pierwszego dnia można było zaobserwować również, że biorą udział w tym projekcie bo chcą, a najważniejsze dla nich jest to, że są z kimś, a nie sami spędzają czas - końcówka sierpnia i kończące się wakacje i „nie muszą siedzieć w domu” (padało to wiele razy, również w innych dniach).

Młodzież bardzo chętnie dzielił się swoimi spostrzeżeniami, opiniami od pierwszego dnia projektu, w momencie kiedy się jej słuchało i odpowiadało na ich pytania czy sugestie dotyczące całego cyklu spotkań i warsztatów. Każdego dnia odbywały się rozmowy na temat odbytego warsztatu, dlatego też kolejne warsztaty były konsultowane z prowadzącymi ale też wskazywane potrzeby młodzieży. Najważniejsze w całym projekcie okazało się realizować działania Z młodzieżą a nie DLA młodzieży i to był główny cel, aby to młodzież decydowała jak ma wyglądać ten projekt. Młodzież miała potrzebę wyrażenia siebie, własnych emocji, opinii i przeżyć; poprzez twórczość poszukiwała indywidualnego stylu i języka wypowiedzi, bo nie był narzucony temat prac, ewentualnie tylko pokazane możliwości jeśli chodzi o poznawane technik, co sprawiło, że zajęcia były dla nich atrakcyjne i dopasowane do oczekiwań. Jedyne ograniczenia jaki się pojawiły to: pierwszy warsztat z kolażu był ograniczony do czerni i czerwieni, techniki rysunkowe i malarskie miały ograniczenia tematyczne - natura, przyroda jako temat dżungli w której mogą się ukryć, tutaj odnośnikiem była twórczość artysty Henriego Rousseau. W technikach mieszanych punktem wyjścia były hasła z wcześniejszych stworzonych przez młodzież kolaży- które zostały przemalowane w formie transparentów i haseł.

Atmosfera grupy i wszystkie przeprowadzone działania na pewno wpłynęły na stworzenie przestrzeni do wzmacniania poczucia własnej wartości i sprawczości młodzieży. Na pewno i szczególnie wpłynęła na to partycypacyjna forma zajęć, a także rozmowy z młodzieżą a także wspólne tworzenie prac plastycznych i spędzanie czasu „przy wspólnym stole”. Z każdym dniem uczestnicy/czki czuli się pewniej, przychodzili wcześniej,

rozmawiali, pomagali przygotować poczęstunek czy warsztaty, byli bardzo pomocni i chętni do współpracy.

Założeniem projektu była także integracja z rówieśnikami o podobnych zainteresowaniach; rozwijanie umiejętności pracy w grupie, współdziałania, wymiany myśli, co na pewno się udało, podczas jego realizacji. Młodzież w małej sali wystawowej stworzyła przestrzeń do rozmów, odpoczynku i spędzania wspólnie czasu - tutaj odbywały się co dzieńne poczęstunki jak i również wspólne świętowanie przed wernisażem – pizza (najfajniejsza według młodzieży).

Pizza także była pretekstem do wspólnego wyjścia... na spacer i kontakt z lokalną historią m.in. obejrzelśmy kilka murali w przestrzeni miasta - m.in. Sławka Czajkowskiego na budynku Galerii BWA i przy Pizzerii da Grasso, odwiedziliśmy obiekt Oskara Zięta w powstały w mieście z okazji jubileuszu 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich, innego dnia obejrzelśmy rzeźby w ogrodzie za MZL i na zielonogórskim deptaku. Projekt zakładał więcej spacerów, jednak młodzież nie chętnie chciała opuszczać przestrzeń galerii, natomiast chętnie spędzała czas – przerwy w ogrodzie przed budynkiem BWA, gdzie odpoczywała, ale także malowała czy realizowała większe prace plastyczne - np. malowanie sprayem, bo były osoby które chciały poznać tę technikę. Podczas przebywania w „naturze” młodzież miała okazję także zapoznać się m.in. z twórczością Marianna Szpakowskiego - inicjatora i wieloletniego organizatora biennale Złotego Grona w Zielonej Górze, obiekty i twórczość Basi Bańdy czy murale Gosi Bartosik- wszystkie te informacje wprowadzała opiekunka grupy Małgorzata Dobrucka w formie ciekawostek i rozmowy - jako zachęta do kontaktu z kulturą, ale również była przekazywana w prostej formie. Warsztaty malarskie z Agata Augustyniak wymagały, wyjścia w przestrzeń ogrodu i deptaka, aby zebrać np. liście aby następnie odbijać je na obrazie.

Aktywne uczestnictwo młodzieży (a nie bierne oglądanie), to kolejny zrealizowany cel projektu, nie tylko jako potrzeba tworzenia, działania, eksperymentowania, ale przede wszystkim bycia współtwórcą kultury, nie tylko jej odbiorcą. Ważnym aspektem projektu jest zrealizowanie wspólnie z młodzieżą wystawy pt. „Czy na pewno przyjdziesz?”, która odbyła się wraz z wernisażem w piąty dzień projektu. To młodzież podjęła decyzje o tytule wystawy, który wybrzmiał w jej głównej centralnej części wystawy i został umieszczony jako hasło w centralnej części wystawy. Młodzieży bardzo zależało, żeby inni przyszli - powstał plakat i zaproszenia, które zostały

rozniesione przez młodzież, ale także powstało osobne wydarzenie Facebooka (za mało czasu było na promocje tego wydarzenia - w czwartek po montażu wystawy). Wernisaż odbył się w piątek o 13:30, na zakończenie projektu. Wystawa pokazała jakie relacje wytworzyły się między uczestnikami/czkami i jak ważny dla nich był ten projekt, były podziękowania, uściski, a nawet wzruszenia i podziękowania „za miłą atmosferę”- Filip. Wystawa pokazała, że młodzież chce aktywnie współtworzyć ale także uczestniczyć w kulturze, bo większość osób po raz pierwszy wzięło udział po prostu w jakiegokolwiek wystawie, była to również pierwsza wystawa młodzieży w Galerii BWA, która była dostępna dla zwiedzających osób. Efekty były widoczne zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym, na co wskazywały osoby - widzowie, którzy przyszli na wystawę również w czasie jej trwania.

Projekt początkowo zakładał także, że powstałe prace zostaną wydrukowane i powieszone na słupach ogłoszeniowych - to dla tej grupy młodzież okazało się mało atrakcyjne i praktycznie nie brali tego pod uwagę, bo wymagało od każdej osoby wybrania jednej pracy, która oni uznają za taką, która chcą pokazać. Młodzież w tym przypadku nie chciała się podzielić się ze swoją twórczością i nie chciała wyjść w przestrzeń miasta. Młodzież natomiast zdecydowała, że wolą dłużej spotykać się i mieć więcej warsztatów (ku mojemu wielkiemu zaskoczeniu). Zmieniło to zakładany przebieg projektu, po konsultacjach z opiekunką BMK – Lucyną Majewską, została podjęta decyzja o współtworzeniu kolejnych spotkań i warsztatów. Warsztaty odbywały się przez czas trwania wystawy w sobotę i niedzielę i nie miały konkretnej godziny, było do wyboru kilka technik - przypinki, nadruk na torby itp. Opiekunką warsztatów i prowadzącą była Małgorzata Dobrucka, która w momencie kiedy przychodził uczestnik/czka projektu wspierała go/ją, w tym aby to on/ona pokazał bliskim, znajomym co ma robić i na czym polega zadanie itp.

Na wystawie też zostały pokazane wszystkie prace powstałe podczas warsztatów, tylko kilka prac zostało nie pokazanych, bo ich autorzy/rki tego nie chciały. Mały problem? okazało się, że młodzież nie chętnie (jak przy wyborze prac na słupy), nie chciała podpisywać swoich prac - „w szkole zabraniają nam podpisywać prace, zawsze trzeba podpisywać z tyłu”- Eliza. Wskazuje na to niskie poczucie wartości i niską samoocenę młodzieży, brak akceptacji społecznej i prawdopodobnie „osób dorosłych”- bliskich ale także rówieśników.

Wystawa podsumowująca projekt wyszła naprawdę imponująca, choć można było na początku zauważyć brak wiary w to, że powstanie, ale chyba bardziej u osób prowadzących niż młodzieży... a w szczególności opiekunki grupy, zależało mi na początku na efektach i dobrze zrealizowanym projekcie, co z każdym dniem schodziło na dalszy plan, widząc zaangażowanie i chęci młodzieży. Z inicjatywy młodzieży, każdego dnia dochodziły kolejne elementy -obiekty, zależały od ich pomysłów i samopoczucia „A może dodam to, albo zrobię ?” – takie pytania padały i się powtarzały każdego dnia, co było bardzo miłe. Decyzją grupy było też to, że np. nie sprzątam stołów, krzeseł - naszego warsztatu pracy, „nasz warsztat pracy” stał się częścią wystawy, tak jakby młodzież zrobiła sobie przerwę w działaniach i w „każdej chwili mogła wrócić i dalej tworzyć”. Miłe było też to, że na sam wernisaż powstało kilka obiektów z uczestników/czek.... W ramach performansu kilka osób (młodsza- szkoła podstawowa) przyklejali się taśmą do siedzisk przed budynkiem galerii. Powstała też „ścieżka” naprowadzająca do wystawy- różne elementy przyklejane do chodnika, pojawiły się na deptaku, na szybach czy drzwiach do budynku. Nie ukrywam, że niektóre działania ostatniego dnia były dla mnie zaskoczeniem i jakoś tak spontanicznie wychodziły od uczestników/czek. Starsza grupa natomiast zdecydowała, że wspólnie przeciągnie i połączy wszystkie prace czerwonym sznurkiem w jedną całość, bardziej w skupieniu, rozmowach i analizach jak ma wyglądać nasza wspólna wystawa w całej przestrzeni wystawowej.

Współpraca i akceptacja między młodzieżą była już widoczna od pierwszego dnia spotkania, a podczas trwania projektu z dnia na dzień zauważałam wielkie wsparcie nawet tzw. „młodszej” młodzieży, docenianie i wzmacnianie, gdyż często padało, „że świetnie namalowałaś”, „ale fajna praca” itp. Myślę, że akceptacja i dostrzeżenie rówieśników było bardziej cenne i ważniejsze niż osób prowadzących warsztaty w ramach tego projektu, osoby prowadzące nie oceniały i nie faworyzowały, tylko starały się dawać tylko wskazówki techniczne - to na prośbę opiekunki grupy.

W wernisażu wzięło (oprócz uczestników warsztatów) ponad 20 osób, do tej grup zaliczają się znajomi, rodzice, rodzeństwo i bliscy. W tym wydarzeniu uczestniczyły osoby prowadzące warsztaty jak również przedstawicielki RCAK m.in. Ewelina Gałąszcza czy dyrektor Galerii BWA – Wojciech Kozłowski, co było bardzo budujące i wspierające dla młodzieży, bo byli zadowoleni i dumni, że to oni są twórcami i realizatorami wystawy. W wystawie i warsztatach w terminie 23-24.08 wzięło udział prawie 80 osób zwiedzających,

osoby, które przyszły na wystawę, choć w dużej mierze byli to uczestnicy/czki projektu z zaproszonymi gośćmi, wtedy bardzo chętnie wskazywali swoje prace na wystawie.

Zrealizowany projekt udowodnił, że młode osoby poszukują nowych doświadczeń artystycznych, inspiracji oraz przestrzeni do wyrażania siebie poza formalnym systemem edukacji i aktywnie chcą w nich uczestniczyć jeśli mają wpływ i decydują o tym co chcą robić, potrzebują tylko wsparcia osoby dorosłej w tym przypadku koordynatorki i opiekunki grupy- Małgorzat Dobruckiej. Młodzi ludzie aktywnie uczestniczyli/czą w przygotowywaniu i prowadzeniu poszczególnych działań w ramach projektu – współorganizowali i tworzyli cały projekt, jeśli mają do tego miejsce – przestrzeń i osobę wspierającą – po prostu człowieka, który się zaangażuje się w projekt, w tym przypadku byłam to ja. Co skutkowało tym, że aktywność młodzieży nie jest tylko odbiorczą, ale również współtwórczą. Jako opiekunka grupy starałam się również w wydobyć w młodych ludziach to co najlepsze: talenty, postępy, pasję i zaangażowanie. Jako opiekunka, starałam się „nie oceniać”, lecz każdego dnia motywować i wspierać, nie stawiałam siebie na pierwszym planie, lecz tych młodych ludzi, którym się chciało być, spędzać razem wakacyjny czas wolny i tworzyć. Każdego dnia wzmacniałam, dawałam odwagi i inspirowałam do dalszych działań. . "Trafiła mi się najlepsza młodzież!"- padało z moich ust wielokrotnie - –bo tak było! Dostrzegałam w każdym ich indywidualny potencjał, a następnie pomagałam go rozwijać przez trwanie projektu, ale staram się również po zakończeniu projektu. Jako opiekunka młodzieży cały czas starałam/staram się aby czuli się zauważeni, docenieni i ważni, co sprawiło, że wracali, ale także wyrazili chęci aby spotykać się w roku szkolnym w tej samej grupie osób. - m.in. spotkanie odbyło się 27 września, było to wspólne wyjście na wernisaż Agaty Siwek do Muzeum Ziemi Lubuskiej (propozycja, padła podczas tego spotkania). Zainspirowani wystawą w muzeum młodzież wyraziła chęci aby też tworzyć, dlatego też odbył się warsztat i młodzież rysowała swoją „codziennosc”. „Może będzie Pani zbierać te prace na kolejną naszą wystawę?”- zapytała Ola. Młodzież już wcześniej zaproponowała i wyraziła, chęć aby się spotykać i utrzymywać kontakt – kolejne spotkania będą odbywać się raz w miesiącu w galerii BWA – w wybrane piątki o 16.00– kolejne 24 października. Miłe jest również to, że młodzież odwiedza i przychodzi do galerii (nie tylko po odbiór swoich prac z wystawy) ale odwiedzali aktualną wystawę, ale też odwiedzali galerię na początku września: „Kiedy będą zajęcia?”- Karolina, która przyszła z kilkoma osobami z klasy na początku września.

Zrealizowany projekt pt. oTWARTE rel A(k)CJE – MŁODZIEŻ robi WYSTAWĘ! w dużym stopniu odpowiedział na realne potrzeby młodzieży i angażował ją na wszystkich etapach – od diagnozy, przez realizację, aż po ewaluację. Dzięki temu młodzi ludzie nie tylko skorzystali z oferty warsztatowej galerii BWA, ale również współtworzyli spotkania, wydarzenia, co zwiększyło ich poczucie wpływu i ich rolę w projekcie ale także w społeczności lokalnej. Podczas realizacji projektu osoby uczestniczące, dzięki regularnej prowadzonej integracji oraz holistycznym warsztatom edukacyjnym miały szansę na rozwój swoich kompetencji poznawczych i społecznych np. wspólne tworzenie projektu czy po prostu wspólne jedzenie „przy jednym stole”. Współodpowiedzialności za działania, wzmacniało na pewno młodzież, która nadal chce uczestniczyć w takich spotkaniach podczas czasu wolnego, tzw. po szkole. Młodzież, która brała wcześniej udział w diagnozie lokalnej poprzez udział w spacerach badawczych oraz w panelu wskazywała na te wszystkie potrzeby. Wszystkie wydarzenia i działania, które odbyły się w ramach projektu i nadal się odbywają odpowiadają/dają na potrzeby młodzieży. Zidentyfikowane wcześniej obszary – takie jak brak atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, potrzeba rozwijania kompetencji społecznych, a także możliwość wyrażania własnych opinii zostały spełnione w projekcie. Młodzież wzięła również udział w ewaluacji poprzez wypełnianie ankiet ewaluacyjnych, w dzień wernisażu (forma wydzieranki). W ankiecie wzięło udział 21 osób. W ewaluacji, panelu 27 września wzięło udział 14 osób, odbyły się wtedy warsztaty i spotkanie. Uczestnicy podkreślali, że projekt stworzył przestrzeń do integracji, twórczego działania i zdobywania praktycznych umiejętności, poznawania technik graficznych czy malarskich ale przede wszystkim rozbudzał w nich kreatywność. Dużym sukcesem projektem jest stworzenie przestrzeni, integrację uczestników i utrzymany przez nich kontakt po zakończeniu projektu. Projekt spełnił oczekiwania i zaintrygował młodzież co potwierdza chęci ich uczestnictwa w kolejnych spotkaniach, ale także w planach wakacyjnych na przyszły rok – bo o tym też była mowa i rozmowy. Na pewno więcej w kolejnych działaniach czasu na wspólną – luźną przestrzeń, kiedy młodzież robi coś dla siebie i dla innych, najczęściej padało, że chcą robić wspólnie tosty, gofry czy naleśniki ale także wskazywali, że chcieliby mieć więcej czasu a nawet żeby te zajęcia trwały dłużej. Myślę, że spowodowane jest to również miejscem- galeria BWA w Zielonej Górze, która od kilku lat prowadzi ofertę edukacyjną dla młodzieży, nie tylko w okresie wakacyjnym, ale tylko wtedy oni decydują, o tym, że chcą wziąć udział w tych zajęciach. W roku szkolnym mamy ofertę edukacyjną skierowaną do tej

grupy wiekowej, jednak raczej przychodzą w ramach zajęć lekcyjnych- ze szkoły, z nauczycielem. Na wydarzeniach i aktualnych wystawach często widać młodzież, co sugeruje, że jest chętna aby uczestniczyć w kulturze.